**Rośnie zapotrzebowanie na usługi Promotechu KM. Mimo kryzysu**

**Łapski Promotech KM ma za sobą rekordowe pod względem sprzedaży półrocze. Mimo spowolnienia gospodarczego, firma rozwija współpracę z nowymi kontrahentami i szuka pracowników.**

Niemal 11 mln zł - wynik sprzedaży za pierwsze sześć miesięcy 2022 r. jest o ponad 13 proc. wyższy od planowanego i niemal o 1,5 mln zł wyższy za ten sam okres rok do roku. Jak to możliwe w okresie spowolnienia gospodarczego, gwałtownego i wciąż pogłębiającego się wzrostu cen surowców i komponentów oraz problemów z ich dostępnością?

*-* Na ten wynik przełożyła się przede wszystkim nasza bardzo szybka reakcja wobec klientów, których już w lutym i marcu uprzedziliśmy o konieczności podwyższenia cen naszych produktów i usług, proporcjonalnie do rosnących cen materiałów – mówi Krzysztof Sokołowski, prezes Promotechu KM. – Większość klientów, widząc sytuację na rynku, zaakceptowała nasze warunki.

Promotech KM zajmuje się produkcją maszyn, urządzeń oraz ich części na dokumentacji powierzonej przez klientów, którzy – by utrzymać ciągłość produkcji – zdecydowali się na kontynuowanie zamówień z łapskiej firmy.

*-* Procentowała na pewno nasza długoletnia współpraca z klientami i ich zaufanie do nas oraz jasna komunikacja - właśnie tym wygraliśmy to pierwsze półrocze – mówi Krzysztof Sokołowski. – Na tak dobry wynik wpływ miało też odnowienie współpracy z ważnym klientem, dla którego kiedyś robiliśmy części do maszyn, a obecnie produkujemy gotowe wyroby. Poza tym obserwujemy zwiększone zapotrzebowanie na nasze usługi i wzrost liczby zamówień od pozostałych klientów.

Rosnące obroty, a co za tym idzie – także obłożenie produkcji, powoduje konieczność wzrostu zatrudnienia. Od grudnia firma zatrudniła już 10 osób i nadal poszukuje pracowników głównie na stanowiska spawacza. Jednocześnie zarząd, świadomy pogarszającej się sytuacji finansowej pracowników, spowodowanej rosnącą inflacją i gwałtownym wzrostem cen, sukcesywnie realizuje podwyżki płac.

- W tym roku podnieśliśmy je dwukrotnie o 5 proc. – w styczniu i w lipcu. Kolejne będą uzależnione od kondycji firmy i sytuacji ekonomicznej – zapowiada prezes Sokołowski.

Firma realizuje też niezbędne inwestycje - wobec problemu braku spawaczy na rynku pracy finalizuje wdrożenie robota spawalniczego do produkcji.

- Jeśli to rozwiązanie sprawdzi się, będziemy zmierzać w kierunku automatyzacji tych procesów – zapowiada Krzysztof Sokołowski.